

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremkiego
na 20. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 listopada 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Krystyny Szumilas

Pani Minister!

Jestem bardzo poruszony ujawnionymi kwotami subwencji oświatowych na rok 2013. Często wzrost subwencji (jeśli w ogóle następuje) jest niewspółmierny do obciążeń, jakie Pani wraz z premierem nałożyliście na samorządy, obiecując we wrześniu podwyżki dla nauczycieli. Na przykład we Wrocławiu, gdzie jeszcze niedawno byłem odpowiedzialny za oświatę, obiecane przez Panią we wrześniu podwyżki dla nauczycieli zwiększą koszty wynagrodzeń o ponad 16 milionów 200 tysięcy zł, podczas gdy subwencja wzrosła jedynie o 393 tysiące 700 zł. Oznacza to, że wzrost subwencji pokrywa 2,5% kwoty, którą miasto musi wypłacić nauczycielom. I nie jest to najbardziej radykalny przykład: niektóre miasta, na przykład Katowice, dostaną w 2013 r. subwencję mniejszą niż w 2012 r.

Czy nie uważa Pani, że w tej sytuacji niektóre gminy nie będą w stanie sfinansować obiecanych bez ich wiedzy podwyżek, zaś sytuacja mocno zantagonizuje związki zawodowe i samorządy?

Rozumiem, że sytuacja budżetowa rządu jest trudna, ale w budżetach samorządów też nie jest lepiej. Prawa finansów państwa wielokrotnie odbyła się kosztem samorządów jako konsumentów i pracodawców. Tak było na przykład w przypadku podwyżki VAT, akcyzy czy składki rentowej – samorządy musiały znaleźć w swych budżetach środki na sfinansowanie tych podwyższonych danin do budżetu centralnego. Tym razem gmina ma znaleźć brakujące 97,5% na zrealizowanie wrześniowego pomysłu ministerstwa.

Sądzę, że gdyby sytuacja ta nie była tak trudna, to byłaby wręcz groteskowa. Jeśli jest tak, że rząd, posiadając tylko 2,5% potrzebnych środków, uchwała podwyżki, to oznaczałoby, że najwyższy czas na to, by warunki pracy nauczycieli były ustalane bilateralnie – między pracodawcą (muszącym wyłożyć pieniądze na wynagrodzenia) a pracownikiem. Uważam, że wycofanie Karty nauczyciela jest jedynym możliwym wyjściem z sytuacji.

Bardzo proszę o informację, w jakich obszarach tej ustawy ministerstwo negocjuje z zainteresowanymi stronami.

Jarosław Obremki